

- Informacja publiczna i usługi administracji powinny być maksymalnie szeroko dostępne dla obywateli i podmiotów gospodarczych – mówiła Maja Chmura z Ministerstwa Cyfryzacji podczas posiedzenia plenarnego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 25 stycznia.

Pierwsze w tym roku posiedzenie plenarne rozpoczęła prezentacja resortu cyfryzacji pt. "Dostęp do informacji publicznej oraz powtórne wykorzystanie informacji publicznej – diagnoza i perspektywy poprawy sytuacji".

Przedstawiciele Ministerstwa przekonywali, że „obywatela i jego potrzeby stawiają w centrum”. Kiedy 15 lat temu wchodziły w życie przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, miały one na celu zapewnienie transparentności państwa. Miały ułatwić kontrolę społeczną. Dziś wiadomo, że dostęp do informacji publicznej nie jest doskonały. Z ankiety przeprowadzonej na stronie internetowej ministerstwa wynika, że blisko 75% respondentów uważa, iż dane są niekompletne. Blisko 72 % skarży się na brak danych w Internecie, 61 % wskazuje, że dane nie są aktualne dane. 57 % respondentów uznało, że barierą w dostępie do informacji jest brak dobrej woli urzędów a 46 % za taki stan obwinia obecnie obowiązujące przepisy prawne.

Jak przypomniała Agata Miazga, zastępca Dyrektora Departamentu Usług Cyfrowych i Otwartości Danych w resorcie, od niedawna obowiązuje także ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Jednakże na ocenę jej funkcjonowania jest jeszcze za wcześnie. Ma ona nastąpić po dwóch latach od wejścia w życie tej regulacji. Z myślą o nowych dostawcach, w tym JST otwarty został także serwis **www.danepubliczne.gov.pl**. Na ten moment swoje dane na portalu zamieszcza ponad 30 JST. W ocenie Ministerstwa, umieszczenie danych na portalu a także w Biuletynach Informacji Publicznej oraz uruchomienie nowego **portalu gov.pl** powinno wzmocnić przejrzystość i dostępność danych publicznych.

W odpowiedzi, reprezentujący stronę samorządową mecenas Maciej Kielbus zwracał uwagę na zawilgość obowiązujących przepisów, która utrudnia zarówno pracę urzędów, jak i mieszkańców. Na dziś sprawę co prawda ułatwia orzecznictwo, jednak ustawa wymaga usprawnienia. Przykładem wymagającym zmiany miałyby być doprecyzowanie przepisów dotyczących tego co jest informacją publiczną, czy informacji przetworzonej. Więcej na ten temat opowie mec. Kielbus w wywiadzie, który niebawem ukaże się na łamach Dziennika Warto Wiedzieć.

Prezentacja Ministerstwa Cyfryzacji dostępna jest [TUTAJ](#).